

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga, SA (...)

po rozpoznaniu dnia 5 kwietnia 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko S. P.

o rozwód

na skutek zażalenia obu stron

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 września 2017 r.

sygn. akt XVIII C 65/17

1. zmienia zaskarżone postanowienie w części i dodatkowo zasądza od pozwanego tytułem uzupełnienia świadczeń za okres od 16 stycznia 2017 r. do 19 września 2017 r.:

a. za luty 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;

b. za marzec 2017 r. kwotę (sześćset) 600 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

c. za kwiecień 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

d. za maj 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

e. za czerwiec 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

f. za lipiec 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

g. za sierpień 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty;

h. za wrzesień 2017 r. kwotę 600 (sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 września 2017 r. do dnia zapłaty;

2. oddała zażalenie pozwanego;
3. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do orzeczenia końcowego.

Ewa Staniszevska Jan Futro Małgorzata M.-T.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy udzielił zabezpieczenia na czas trwania procesu w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do uiszczania tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb małoletniego syna stron M. P., ur. (...) kwoty 1 400 zł miesięcznie, płatnej do rąk powódki do 10. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności, oddalając wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia w pozostałej części.

W uzasadnieniu wskazał, że podstawę prawną tego orzeczenia stanowił przepis art. 27 k.r.o. w zw. z art. 730 § 1, art. 730¹ § 1 i 2 oraz art. 753 § 1 k.p.c. Rozważając kwestię wysokości należnych od pozwanego świadczeń Sąd Okręgowy uznał, że usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego syna stron wynoszą około 2 400 zł miesięcznie i obejmują: udział w kosztach mieszkaniowych 300 zł, opłaty za żłobek 750 zł, wyżywienie poza placówką opiekuńczą 400 zł, środki higieny (w tym pieluchy) 200 zł, odzież i obuwie 200 zł, leki i preparaty poprawiające odporność 100 zł, wydatki na odpłatną pomoc medyczną 20 zł, transport 300 zł, odpłatna opieka 120 zł.

Powódka – D. P. liczy sobie obecnie (...) posiada wykształcenie wyższe. Jest (...). Pracuje naukowo na Uniwersytecie (...) P.. Od grudnia 2015 r. posiada stopień doktora habilitowanego. Zarobki powódki na Uniwersytecie (...) wynosiły średnio miesięcznie (z wszelkimi dodatkami) w okresie od lutego 2016 r. do stycznia 2017 r. brutto: 6 963,16 zł a netto: 5 309,35 zł., z tym, że od momentu urodzenia dziecka w lipcu 2015r. do lipca 2016r. powódka przebywała na urlopie macierzyńskim otrzymując zasiłek macierzyński. Ponadto powódka od 1.08.2014 r. zatrudniona jest konsultantka (...) w Stowarzyszeniu (...) z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony ze średniomiesięcznym wynagrodzeniem brutto 1 239,84 zł, a netto 867,84 zł.

Pozwany – S. P., mający (...), z zawodu jest technologiem (...) Pracuje na 1/2 etatu w firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., jako specjalista do spraw (...) z wynagrodzeniem 3 500 zł netto, w Wyższej Szkole (...) w L., a ponadto prowadzi działalność gospodarczą w branży (...) zajmując się w jej ramach badaniami naukowymi, doradztwem i projektowaniem pod nazwą (...) (...). Czerpie także dochody z wynajmu będącego jego majątkiem odrębnym lokalu mieszkalnego położonego w S. o powierzchni 43 m⁽²⁾ – uzyskując z tego tytułu kwotę 600 zł miesięcznie. Jego przychód za rok 2016 zgłoszony do I Urzędu Skarbowego w P. na formularzu: - PIT-37 (z tytułu wynagrodzeń ze stosunku pracy) wyniósł 119 648,70 zł, w tym koszty uzyskania przychodu stanowiły kwotę 13 226,84 zł w skali roku a jego dochód przed opodatkowaniem zamykał się kwotą 106 311,86 zł, co przekładało się na miesięczną kwotę wynoszącą 8 859,32 zł (dochód brutto) oraz 6 239,69 zł (netto); - PIT – 28 (z tytułu przychodu z wynajmu) wyniósł 7 200 zł w skali roku, a podatek ryczałtowy 612 zł, zaś ujawniony w PIT- 36L (z tytułu działalności gospodarczej) 207 289,03 zł, przy kosztach jego uzyskania wynoszących 232 315,58 zł, co przełożyło się na stratę w kwocie 25.026,55 zł.

Ustalając stosunek, w jakim każda ze stron powinna partycypować w kosztach utrzymania dziecka, tj. obciążając nimi powódkę w 2/5 a pozwanego w 3/5 Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany, który uzyskuje dochody tytułem wynagrodzenia za pracę, z wynajmowania lokalu i działalności gospodarczej, nie tylko osiąga wyższe niż powódka realne dochody, lecz również ma większe niż ona możliwości zarobkowe. Ponadto, powódka sprawując codzienną opiekę nad dzieckiem w większym stopniu niż pozwany spełnia swój obowiązek alimentacyjny względem małoletniego poprzez osobiste starania o jego utrzymanie i wychowanie.

Na postanowienie to zażalenie wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła je w części oddalającej jej wniosek o udzielenie zabezpieczenia w zakresie świadczeń za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia wydania zaskarżonego postanowienia, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, tj. sprzeczną z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów (w szczególności w postaci zeznań stron) oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a w konsekwencji tego sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przejawiającą się błędnym uznaniem, jakoby niezasadnym było wydanie zabezpieczenia o obowiązku płatności przez pozwanego renty alimentacyjnej wysokości 1 400 zł miesięcznie płatnej od momentu wniesienia pozwu, nie orzekając w tym zakresie w wydanym postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia;

2. naruszenie art. 135 § 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nałożenie na powódkę obowiązku pokrywania większej części kosztów związanych z utrzymaniem dziecka od momentu złożenia pozwu rozwodowego, pomimo, że to powódka sprawuje obecnie bezpośrednią pieczę nad dzieckiem i wykonuje większość związanych z tym obowiązków, a także czyni osobiste starania o jego utrzymanie oraz wychowanie i w ten sposób w znacznej mierze wypełnia swój obowiązek alimentacyjny względem dziecka, co tym samym skutkować powinno nałożeniem na pozwanego obowiązku pokrywania kosztów utrzymania małoletniego w tym do spłaty różnicy pomiędzy dobrowolnie uiszczaną przez pozwanego kwotą renty alimentacyjnej w wysokości 800 zł miesięcznie, a zasądzoną postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia kwotą 1 400 zł miesięcznie ze spłatą - począwszy od momentu złożenia pozwu tj. od dnia 16 stycznia 2017 r.;

3. brak uznania, że w okolicznościach niniejszej sprawy były podstawy do udzielenia zabezpieczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na czas trwania postępowania na rzecz małoletniego dziecka stron renty alimentacyjnej począwszy od dnia wniesienia pozwu.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na czas trwania procesu od pozwanego na rzecz małoletniego syna stron kwoty 1 400 zł miesięcznie, płatnej począwszy od dnia wniesienia pozwu do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk powódki wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, ewentualnie uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany zaskarżył powyższe postanowienie w części zasądzającej tytułem zabezpieczenia potrzeb małoletniego dziecka stron kwotę powyżej 800 zł miesięcznie, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie zawyżonych kosztów utrzymania małoletniego dziecka stron, niewzięcie pod uwagę tego, że: połowę weekendów w miesiącu dziecko spędza u ojca, który w czasie kontaktów zapewnia mu pełne utrzymanie (w szczególności wyżywienie i środki czystości); dziecko ma w żłobku zapewnione pełne wyżywienie; matka dziecka ma zajęcia na uczelni jedynie kilka dni w miesiącu; dziecko dojeżdża co najwyżej do żłobka - blisko miejsca pracy matki i generuje koszty transportu jedynie w tym zakresie; dziecko nie choruje; ojciec deklaruje realną chęć pomocy w opiece nad dzieckiem w te popołudnia i weekendy, kiedy matka nie może sprawować jej osobiście; że w domu zajmowanym przez powódkę znajdują się niezależne, nieużytkowane pokoje, które, w razie potrzeby, mogą być odpłatnie wynajmowane,

2. a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu zawyżonych, nie znajdujących oparcia w rzeczywistości kosztów utrzymania małoletniego dziecka stron, niewzięcie pod uwagę tego, że: połowę weekendów w miesiącu dziecko spędza u ojca, który w czasie kontaktów zapewnia mu pełne utrzymanie (w szczególności wyżywienie i środki czystości); dziecko ma w żłobku zapewnione pełne wyżywienie; matka dziecka ma zajęcia na uczelni jedynie kilka dni w miesiącu; dziecko dojeżdża co najwyżej do żłobka - blisko miejsca pracy matki i generuje koszty transportu jedynie w tym zakresie; dziecko nie choruje; ojciec deklaruje realną chęć pomocy w opiece nad dzieckiem w te popołudnia i weekendy, kiedy matka nie może sprawować jej osobiście; że w domu zajmowanym przez powódkę znajdują się niezależne, nieużytkowane pokoje, które, w razie potrzeby, mogą być odpłatnie wynajmowane;

3. naruszenie art. 27 k.r.o. w zw. z art. 753 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku o zabezpieczenie powyżej kwoty uznanej przez pozwanego (tj. kwoty 800 zł miesięcznie).

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zabezpieczenie powyżej kwoty 800 zł miesięcznie, płatnej z góry do rąk powódki do 10-tego dnia każdego miesiąca, wraz z odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot, a nadto rozliczenie w orzeczeniu kończącym postępowanie kosztów postępowania zażaleniowego i z tego tytułu zasądzenie tych kosztów od powódki na rzecz pozwanego według norm przepisanych.

Każda ze stron wniosła o oddalenie zażalenia strony przeciwnej i pozostawienie Sądowi I instancji orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącego zażalenia pozwanego, który domagał się obniżenia zasądzonych świadczeń, przede wszystkim należy zauważyć, że odnośnie do możliwości zarobkowych obu stron pozwany podniósł jedynie, że w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe, a prowadząc działalność gospodarczą jest narażony na o wiele większe ryzyko finansowe niż osoba posiadająca wyłącznie stałe zatrudnienie. W zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy nie przyjął jednak, że pozwany nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych. Skarżący nie zarzucał natomiast, że z osiągniętych dochodów nie jest w stanie łożyć na utrzymanie dziecka kwoty 1 400 zł miesięcznie, a w istocie domagał się obniżenia zasądzonych świadczeń ze względu na ustalenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka na zawyżonym poziomie i możliwość osiągnięcia przez powódkę dodatkowych dochodów z wynajęcia części pomieszczeń w domu stron. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego, należy jednak przyznać rację powódce, która w odpowiedzi na zażalenie pozwanego podniosła, że w sytuacji gdy mieszka w domu sama z dzieckiem wymagane, by wynajęła część pomieszczeń, które nie posiadają odrębnego wejścia jest nieuzasadnione, gdyż mogłoby to realnie prowadzić do naruszenia poczucia bezpieczeństwa powódki i dziecka. Powyższe wymaganie pozwanego jest tym bardziej nieuzasadnione w świetle niekwestionowanych przez niego ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie ponadprzeciętnych dochodów obu stron. W świetle tych ustaleń, wynajęcie przez powódkę części pomieszczeń nie jest bowiem niezbędne dla pokrywania kosztów utrzymania rodziny i to na dotychczasowym wysokim poziomie.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzuty pozwanego w zakresie ustalonego przez Sąd Okręgowy poziomu usprawiedliwionych potrzeb dziecka, przede wszystkim należy podnieść, że dla podważenia tego poziomu nie był wystarczający jedynie ogólny zarzut, że łączne wydatki rzędu 2 400 zł miesięcznie są być może adekwatne i usprawiedliwione dla osoby dorosłej, nie zaś dwuletniego dziecka o standardowych potrzebach. Konieczne było wskazanie i uprawdopodobnienie przez skarżącego zawyżenia konkretnych wydatków, składających na ustaloną całkowitą kwotę kosztów utrzymania małoletniego. W zażaleniu pozwany nie kwestionował zaś zasadności zaliczenia do zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka opłat za żłobek w kwocie 750 zł miesięcznie, ani kwoty 300 zł miesięcznie przyjętej przez Sąd Okręgowy tytułem kosztów zapewnienia dziecku mieszkania. Już zaś tylko te koszty wynoszą 1.050 zł miesięcznie.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego ustalenia kosztów z tytułu dojazdów dziecka do żłobka na zawyżonym poziomie. Pozwany podniósł, że łączne koszty z tym związane, przy założeniu, że dziecko jeździ do żłobka tylko w dni robocze, wynoszą około 330 zł miesięcznie, zatem więcej niż to przyjął Sąd Okręgowy. Domagając się obniżenia przyjętej z tego tytułu kwoty 300 zł miesięcznie skarżący nie podał nawet jaka jego zdaniem kwota byłaby odpowiednia, domagając się jedynie jej „weryfikacji” i zarzucając, że ze względu na bliską odległość żłobka od miejsca pracy powódki, w te dni, w które powódka dojeżdża do pracy koszty dojazdu dziecka do żłobka w ogóle nie powstają. Powyższa argumentacja jest jednak bezzasadna, skoro jednocześnie pozwany w zażaleniu zarzucał, że powódka rzadko jeździ do pracy, zaledwie kilka dni w miesiącu, a większość swojej pracy może wykonywać z domu.

Bezzasadny był również zarzut uwzględnienia przez Sąd Okręgowy kwoty 120 zł tytułem okazjonalnego korzystania przez powódkę z pomocy opiekunki. Sama tylko deklarowana chęć pozwanego sprawowania opieki nad dzieckiem

w tym czasie, kiedy powódka ze względu na obowiązki zawodowe nie jest w stanie osobiście się nim zajmować jest niewystarczająca do uznania, że zaliczenie tego wydatku do zakresu usprawiedliwionych potrzeb dziecka jest niezasadne. Zważywszy na ustalony zakres aktywności zawodowej pozwanego nie sposób uznać, że jest on osobą w pełni dyspozycyjną i może w każdym czasie, w razie potrzeby, bez uszczerbku dla własnych obowiązków zawodowych przejąć opiekę nad dzieckiem. Nie sposób zaś przewidzieć, kiedy zajdzie taka potrzeba. W zażaleniu pozwany nie zaprzeczał zaś, że charakter pracy zawodowej powódki wiąże się z koniecznością pracy również w weekendy i w czasie, kiedy nie ma możliwości zapewnienia dziecku opieki w żłobku.

Nieuzasadniony był także zarzut przyjęcia zawyżonych wydatków z tytułu zakupu odzieży i obuwia. Pozwany podniósł, że małoletnie dziecko stron nie jest już w takim wieku, by w każdym miesiącu wymagało zmiany całej garderoby. Jednakże, uwzględniając średnie ceny odzieży i obuwia, nie można uznać, że przyjęta przez Sąd Okręgowy kwota 200 zł miesięcznie jest wystarczająca na wymianę co miesiąc całej odzieży i obuwia dla dziecka. Bezzasadna jest argumentacja, że większe zakupy, takie jak obuwie czy okrycia wierzchnie, spodnie, bluzy mogą być kupowane co najwyżej 1-2 razy w roku. Sama tylko możliwość dokonywania większych zakupów jeden – dwa razy w roku nie zmienia faktu, że zakupy te wiążą się z istotnymi wydatkami i nie podważa ustaleń Sądu w zakresie średnich miesięcznych kosztów z tego tytułu. Nie sposób też bowiem uznać, że dziecko wymaga w ciągu roku zakupu jedynie jednej lub dwóch sztuk odzieży z każdego rodzaju, tj. że dziecku potrzebna jest jedynie jedna para spodni, jedna bluza, czy jedna para butów na cały rok. Sam pozwany na rozprawie 18 maja 2017 r. określając koszty utrzymania dziecka wskazywał, że w ostatnich miesiącach kupował odzież i obuwie dla syna i jeśli chodzi o buty były to koszty 200-250 zł miesięcznie. Uwzględniając ustalony i niekwestionowany poziom zarobków obu stron i poziom życia rodziny nie można też uznać, że przyjęta przez Sąd Okręgowy kwota wydatków na odzież i obuwie dla dziecka jest rażąco wygórowana.

Podobnie, w zakresie wydatków na środki higieny i pieluchy dla dziecka, zarzuty pozwanego ustalenia tych kosztów na zawyżonym poziomie (200 zł miesięcznie) nie zasługują na uwzględnienie, skoro na rozprawie 18 maja 2017 r. pozwany wskazał, że jeżeli chodzi o pieluchy i środki czystości, to potwierdza to co powiedziała powódka, która wcześniej podała, że środki higieniczne łącznie wynoszą 200-250 zł, w tym pieluchy 150 zł.

Jeżeli chodzi o koszty związane z dbałością o stan zdrowia dziecka w łącznej wysokości 120 zł miesięcznie, to na rozprawie 18 maja 2017 r. pozwany również nie negował twierdzeń powódki w zakresie podanych przez nią średnich wydatków na leki dla dziecka, ani też w zakresie potrzeby okazjonalnego korzystania z opieki medycznej poza NFZ, ani też tego, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy powódka regularnie ponosiła koszty prywatnej opieki medycznej. Pozwany podał jedynie, że o stanie zdrowia dziecka nie będzie się wypowiadał. Uznać więc należy, że większą orientację w zakresie rzeczywistych potrzeb dziecka związanych z dbałością o jego prawidłowy rozwój fizyczny i stan zdrowia ma powódka, a w konsekwencji ustalenie przez Sąd Okręgowy kosztów z tym związanych na podstawie zeznań powódki nie może być uznane za wadliwe.

Tylko w zakresie kosztów żywienia dziecka poza placówką opiekuńczą można przyznać rację pozwanemu, że przyjęta kwota 400 zł miesięcznie jest zawyżona. Z przedłożonych przez powódkę wydruków przelewów wynika, że w ramach opłaty za żłobek w kwocie 750 zł miesięcznie, kwota 550 zł stanowi opłatę za pobyt, a kwota 200 zł miesięcznie opłatę za żywienie. Zważywszy, że na rozprawie 18 maja 2017 r. powódka określając koszty utrzymania dziecka podała, iż na żywienie dziecka (poza opłatą za żywienie w żłobku) wydaje 150-200 zł miesięcznie, a nadto mając na względzie wiek dziecka, uznać należy, że łączny koszt żywienia dziecka wynosi 400 zł miesięcznie (200 zł w ramach za żłobek i 200 zł koszt żywienia w domu). W konsekwencji, ustalony ogólny poziom kosztów utrzymania dziecka w kwocie 2 400 zł miesięcznie powinien być obniżony do kwoty 2 200 zł miesięcznie.

Powyższe nie może jednak skutkować obniżeniem kwoty zabezpieczenia ustalonej przez Sąd Okręgowy na czas trwania procesu o rozwód. Pozwany nie twierdził nawet, że osiągane przez niego dochody i możliwości zarobkowe są niższe niż to ustalił Sąd Okręgowy. Z oświadczeń pozwanego na rozprawie 18 maja 2017 r. wynika, że jego sytuacja finansowa jest dobra, skoro pozwany pomimo wskazywanych wydatków, posiadał oszczędności w wysokości 25 000 zł. Pozwany nie kwestionował też, że jego możliwości zarobkowe są większe niż możliwości powódki, która sprawuje codzienną opiekę nad dzieckiem. Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut, że również pozwany spełnia częściowo

swój obowiązek alimentacyjny względem dziecka sprawując nad nim opiekę przez połowę weekendów w miesiącu, ponosząc w tym czasie koszty jego utrzymania. Słusznie w tym zakresie podniosła powódka w odpowiedzi na zażalenie pozwanego, że pełnienie opieki nad dzieckiem około 4 dni w miesiącu nie podważa prawidłowości oceny Sądu Okręgowego, że to powódka w zdecydowanie szerszym zakresie niż pozwany czyni osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka, a skoro tak, to pozwany powinien w istotnie większym stopniu niż powódka przez świadczenia pieniężne przyczyniać się do zaspokajania potrzeb dziecka.

Przechodząc do zażalenia powódki, która nie kwestionowała ustalonej wysokości zabezpieczenia, domagając się jedynie zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie ustalonego początkowego terminu płatności zasądzonych świadczeń, należy wskazać, że rację ma pozwany, który w odpowiedzi na zażalenie powódki podnosił, iż z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że poszczególne raty służą do zaspokojenia bieżących i przyszłych potrzeb osoby uprawnionej. Jednakże, początek obowiązku alimentacyjnego ustalony w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia nie musi pokrywać się z datą wydania tego postanowienia. Przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której uprawniony byłby pozbawiony przez pewien okres świadczeń, co nie może zyskać aprobaty. Nie ma przeszkód, by początkową datę realizacji obowiązku alimentacyjnego w postanowieniach wydanych w trybie zabezpieczenia ustalać poczynając od daty zgłoszenia wniosku w tym przedmiocie (por. uchwałę SN z dnia 5 lipca 1995 III CZP 86/95, OSNC 1995/11/161). Ustalenie początkowego terminu płatności zasądzonych świadczeń od daty wydania postanowienia zabezpieczającego prowadziłoby do niezasadnego premiowania zobowiązanego, który niełożył w wystarczającym stopniu na utrzymanie uprawnionego. W rozpoznawanej sprawie powódka wniosła o udzielenie zabezpieczenia w pozwie złożonym w dniu 16 stycznia 2017 r., a obie strony zgodnie wskazywały, że pozwany do czasu wydania postanowienia zabezpieczającego z dnia 19 września 2017 r. przekazywał powódce dobrowolnie na utrzymanie dziecka kwotę 800 zł miesięcznie. Uzasadnione było więc żądanie powódki zasądzenia świadczeń uzupełniających za okres od dnia złożenia wniosku o zabezpieczenie do dnia wydania zaskarżonego postanowienia. Skoro zaś powódka domagała się zasądzenia świadczeń za ten okres do 10. dnia każdego miesiąca, to termin pierwszego z nich przypadał do 10 lutego 2017 r., a ostatniego do 10 września 2017 r.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 postanowienia, oddalając zażalenie pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Nie jest takim orzeczeniem niniejsze postanowienie. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu jest naczelną zasadą w zakresie kosztów procesu przyjętą przez kodeks postępowania cywilnego Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., I CZ 67/11 (LEX nr 1084691). Zgodnie z tą zasadą strona wygrywająca proces ma prawo żądać zwrotu także kosztów postępowania incydentalnego. (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1973 II CR 159/73 - OSNC 1974/5/90).

Ewa Staniszevska Jan Futro Małgorzata M.-T.